

MAGDALENA BINIAŚ-SZKOPEK

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Wydział Historii

ORCID: [0000-0003-2395-0896](https://orcid.org/0000-0003-2395-0896)

Zawieranie małżeństwa w średniowieczu – jedna czy wiele dróg? Wokół książki *Regional Variations in Matrimonial Law and Custom in Europe 1150–1600*, ed. Mia Korpiola, Leiden–Boston: Brill, 2011, ss. 323, ill.

„It was six men of Indostan / To learning much inclined, / Who went to see the Elephant / (Though all of them were blind), / That each by observation / Might satisfy his mind. / The *First* approached the Elephant, / And happening to fall / Against his broad and sturdy side, / At once began to bawl: / „God bless me! – but the Elephant/ Is very like a wall!”¹. Tym cytatem z wiersza Johna Godfrey’a Saxe’a z roku 1872 podsumowanie zbioru studiów o praktyce prawa kościelnego w zakresie małżeństwa w średniowieczu rozpoczął znany badacz tych zagadnień Charles Donahue. Utwór opowiada historyjkę sześciu niewidomych, którzy nigdy nie widzieli słonia, a podchodząc do niego z różnych stron, próbują stworzyć spójny jego obraz na podstawie danych zebranych przez każdego z nich z osobna w wyniku dotyku fragmentów jego ciała. Autor w ten zabawny sposób podsumował w pierwszej kolejności wynik własnych wieloletnich badań, których zakończeniem było opublikowanie książki *Law, Marriage, and Society in the Later Middle Ages: Arguments about Marriage in Five Courts*², a równocześnie także praca grupy historyków, którzy przygotowali omawianą monografię.

¹ Charles Donahue, *Conclusion: Comparative approaches to Marriage in the later middle ages*, [w:] *Regional Variations in Matrimonial Law and Custom in Europe, 1150–1600*, ed. Mia Korpiola, Leiden–Boston, 2011, s. 289.

² Charles Donahue, *Law, Marriage, and Society in the Later Middle Ages: Arguments about Marriage in Five Courts*, Cambridge 2007, zob. recenzję: Magdalena Biniś-Szkopek, *Źródła waśni i konfliktów małżeńskich w Europie przed soborem trydenckim (wokół książki Charles’a*

Podstawy prawa kościelnego w średniowieczu, w tym zagadnienia dotyczące kwestii małżeńskich, którego elementy spisywano w różnorodnych warunkach, wchodząc w gąszcz regionalnych zwyczajów i rytuałów, co skutkowało tym, że teoria i praktyka działania rozchodziły się – przybierając niezliczone warianty. Kwestiom tym poświęcona została jedna z najlepszych serii wydawnictwa Brill – *Medieval Law and Its Practice*, której głównym redaktorem jest John Hudson. Poszczególne tomy zbierają szczegółowe badania naukowców z różnych części świata – pokazując rzeczywistość średniowiecznego prawa jako szachownicę wielorakich zastosowań i praktyki dostosowanej do konkretnych społeczności i potrzeb ludzi.

W serii tej na szczególną uwagę zasługuje tom 12, w którym pod redakcją Mii Korpioli (University of Turku, Finlandia) ukazała się praca zbiorowa pod tytułem *Regional Variations in Matrimonial Law and Custom in Europe 1150–1600*³. Głos w zakresie różnych wariantów zastosowania prawa kanonicznego w praktyce sądów kościelnych odnośnie do kwestii małżeńskich zabrali doświadczeni naukowcy, analizujący te zagadnienia w różnych ośrodkach naukowych Europy. Mia Korpiola, która wzięła na siebie trud redakcji, opatrzyła tom obszernym wstępem, w którym zestawiała przykłady regionalnych różnic w praktyce stosowania prawa małżeńskiego oraz zwyczajach i rytuałach dotyczących tegoż w średniowiecznej Europie. Rozdział wprowadzający podsumowuje dotychczasowe badania dotyczące wspomnianych różnic regionalnych zarówno w kwestii liturgii, jak i miejsca zawierania związków, obowiązku głoszenia zapowiedzi przedślubnych, zmieniającej się symboliki przedmiotów, takich jak małżeńskie wieńce, pierścionie, czy wspólne łoże i ceremoniał jego błogosławienia. W kwestii zapowiedzi Autorka podkreśliła szczególnie dużą różnorodność regionalnych różnic oraz nierówności stosowania wobec nich zasad prawa, które w tej materii szczególnie plastycznie było dostosowywane do lokalnych zwyczajów. W dalszej części Mia Korpiola przedstawiła pokrótce zmiany w zakresie kształtowania się prawa kanonicznego, szczególnie odnosząc się do okresu XII w., kiedy papież w swoich dekretach, kierowanych do konkretnych biskupów diecezjalnych, często analizując konkretne problemy, z którymi mierzył się duszpasterz, w kwestii doboru

Donahue, „*Law, Marriage, and Society in the Later Middle Ages: Arguments about Marriage in Five Courts*”, Cambridge 2007), „*Historia Slavorum Occidentis*”, 15 (2017), 4, s. 101–114.

³ *Regional Variations in Matrimonial Law and Custom in Europe 1150–1600*, ed. Mia Korpiola, Leiden–Boston, 2011.

rozwiązań brali pod uwagę lokalne zwyczaje. W tym zakresie Autorka uwypukliła przede wszystkim zagadnienia związane z określeniem podstaw ważności związku małżeńskiego oraz różnic w podejściu sądów kościelnych do rodzajów obietnic – *consensus de futuro* i *consensus de praesenti*, a także do odpowiedzi na pytanie, czy o ważności związku stanowi jedynie przysięga słowna, czy też musi ono zostać potwierdzone współżyciem. Dalej omówiła znaczenie sporu szkół paryskiej i bolońskiej, w którym niezgoda w zakresie teorii sprzyjała budowaniu regionalnych wariacji w kwestii stosowanej praktyki. Szczególnie uwypuklona została tu rola Aleksandra III, papieża, który sporo miejsca w swoich dekretach poświęcił właśnie zagadnieniom problemów małżeńskich. Dalej Mia Korpiola odniosła się do kwestii samych przeszkód małżeńskich i do różnego podejścia sądów kościelnych do ich rozwiązywania. Równoległe podkreśliła, iż badania przedstawione w niniejszej książce oparte zostały przede wszystkim na materiale tychże sądów z terenów dzisiejszej Francji, Anglii, Niemiec, Belgii oraz krajów skandynawskich. Poszczególni autorzy w kolejnych rozdziałach starali się udzielić odpowiedzi na pytanie o rolę praktyk regionalnych w formowaniu się zasad prawa kanonicznego oraz o to, jak bardzo sądy kościelne były w stanie tolerować lokalne zwyczaje i rytuały stosowane przez świeckich. Podjęto próbę odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu formułowane z czasem zasady prawa kanonicznego wprowadzały standardy w zakresie praktyki sądów i kiedy rzeczywiście to nastąpiło.

Artykuły zebrane w recenzowanej pracy dają szeroką, choć podkreślić należy, dość chaotyczną perspektywę omawianych zagadnień. Poszczególni autorzy przedstawili wyniki swych badań w bardzo różnych obszarach. Niektóre z rozdziałów są przykładem badań szczegółowych, ukazujących konkretne, pojedyncze przykłady spraw sądowych toczących się przed wybranym sądem, inne z kolei stanowią swego rodzaju podsumowania syntetyzujące większe grupy zagadnień. Każdy rozdział jest indywidualnym ujęciem, spojrzeniem ślepeca – jak określił to w swym podsumowaniu Ch. Donahue – mającym razem tworzyć obraz całości. Czy rzeczywiście się to udało? W pewnym stopniu na pewno tak, jednak w wielu kwestiach odbiorca zostaje z większą liczbą pytań niż odpowiedzi. Równoległe jednak podkreślmy – praca pełni ważną funkcję integrującą dotychczasowe badania, a przede wszystkim zbiera najważniejszych naukowców zajmujących się zagadnieniem małżeństwa i sądownictwa prowadzonego wokół tej problematyki w Europie średnio-wiecznej oraz w mniejszym stopniu także wczesnonowożytnej. James A. Brundage (Department of History. University of Kansas, USA) przedstawił rozdział

zagadnień prawa małżeńskiego – stojącego przez całe dziesięciolecie pomiędzy próbami unifikacji stosowanych zasad a regionalnymi wariantami praktycznego ich zastosowania. Philip L. Reynolds (Candler School of Theology, Emory University, USA) odniósł się do wieloletniej dyskusji na temat teorii konsensualnej i koitalnej w zakresie uzyskania ważności małżeństwa. Pewien ogólny obraz małżeństwa w zestawieniu prawa, zwyczajów i praktyki sądowej próbował przedstawić również Anthony Musson (School of Law, University of Exeter, Wielka Brytania). Monique Vleeschouwers-Van Melkebeek (Department of Medieval History, Ghent University, Belgia) poruszyła kwestię różnych podejść regionalnych do zagadnienia rozdzielności majątkowej małżonków. W tekście oparła się głównie na przykładach z terenu Anglii, Francji i Belgii. Z kolei w kierunku wschodnim zwróciła naszą uwagę Jurgita Kunsmanaitė (independent scholar, Vilnius, Litwa), dostarczając ciekawych przykładów z terenu Litwy. Trevor Dean (Department of Humanities, Roehampton University, Wielka Brytania) poświęcił rozdział swojego autorstwa kwestiom włoskim, odnosząc się do praktyki stosowania się sądów kościelnych do zagadnienia przeszkód małżeńskich w XIV i XV w. Podobnym zagadnieniem, z włączeniem jednak przykładów z sądów angielskich, poświęcony został rozdział autorstwa Caroline Dunn (Department of History, Clemson University, USA). Z kolei przedstawienie małżeńskich sporów, które spisano we Fryzyndze (Freising), zawdzięczamy Kirsi Salonen (University of Turku, Finlandia). Do innego rodzaju materiału źródłowego odniosła się Anu Lahtinen (Helsinki Collegium for Advanced Studies, University of Helsinki, Finlandia), która przedstawiła problemy małżeństw arystokratycznych rodzin w Szwecji w świetle korespondencji. Ostatnie artykuły zbioru zmierzają do konkluzji. Cecilia Cristellon (German Historical Institute in Rome, Włochy) i Silvana Seidel Menchi (Department of History, Università degli Studi di Pisa, Włochy) przedstawiły zestaw rytuałów związanych z zawieraniem małżeństwa i zmiany ich znaczenia dla dwustu lat: 1400–1600. Ostatecznie całość podsumował wybitny znawca prawa kanonicznego w średniowieczu Charles Donahue (Harvard Law School, Harvard University, USA).

Poszczególne artykuły zbioru rzucają światło na różne zagadnienia prawne związane z małżeństwem. Zaczynamy zatem od studium Jamesa A. Brundage'a o regionalnych różnicach w zakresie formowania i zawierania związków małżeńskich. Autor podkreślił w swym tekście duży wpływ lokalnych zwyczajów panujących w poszczególnych częściach Europy na interpretację i stosowanie w praktyce zapisów prawnych, wyprowadzając analizę zmian od V w. Podkreślił, że od

samego początku omawianego okresu świadomość regionalnych różnic w Kościele była duża, a w miarę upływu lat akceptacja tego zjawiska wbrew pozorom jeszcze wzrosła. Z czasem zwyczaje i lokalne tradycje były asymilowane przez Kościół, poza wyjątkiem, gdy jawnie naruszały normy życia chrześcijańskiego tudzież prowadziły do zgorzenia. James A. Brundage podkreślił, iż w omawianym okresie nie istniało jedno, konkretne i niezmiennie prawo kanoniczne, a kwestie małżeńskie i dostosowanie interpretacji do aktualnych potrzeb było praktyką codzienną. Niezmiennie i nieodwołalne pozostawały tylko elementy fundamentalne – tworzące podstawy relacji małżeńskiej, czyli: zgoda wyrażona w sposób wolny przez oboje nupturientów prawnie zdolnych do zawarcia związku tworzyła ważne i nierozzerwalne małżeństwo. Z kolei okoliczności – takie jak czas i miejsce składanej przysięgi, nie miały, jak podkreślił J.A. Brundage, większego znaczenia, „in gardens, taverns, inns, and ale-houses, even in bed – and if they did so freely before a sufficient number of credible witnesses courts regularly held that such marriages were binding”⁴. Pomimo że temat dotyczył miał problemów związanych z formowaniem się związków, autor poszedł w swych rozważaniach dalej, w kwestie zagadnień związanych z przeszkodami małżeńskimi, omawiając jednak tylko wybrane – pokrewieństwo, impotencję oraz przemoc. Ostatecznie podkreślił, że w zakresie prawa kanonicznego Europa średniowieczna, mimo dążenia do unifikacji zasad, była jednak pełna regionalnych różnorodności wynikających z obyczajów i tradycji.

Rozdział trzeci autorstwa Philipa L. Reynoldsa omawia różnice, jakie wytworzyły się w Europie w zakresie teorii tego, co stanowi podstawę małżeństwa – czyli w zakresie stworzenia teorii konsensualnej (opartej na ustnie wyrażonej zgodzie na zawarcie związku) i koitalnej (opartej na podjęciu współżycia seksualnego). Autor ograniczył swoją analizę do XII w., w którym zresztą dyskusja pomiędzy obiema teoriami, które rozdzieliły się na szkoły paryską i bolońską, była najbardziej zaciekle⁵. Reynolds w sposób systematyczny omówił wszelkie warianty pośrednie pomiędzy obydwoma skrajnymi stanowiskami, powołując się szczegółowo na kolejnych przedstawicieli obu teorii i pokazując, jak dalece praktyka wpływała w tym przypadku na tworzenie się zasad prawa. Autorowi udało

⁴ *Regional Variations*, s. 36.

⁵ Rozdział ten jest fragmentem opublikowanej w roku 2016 pracy: Philip L. Reynolds, *How Marriage Became One of the Sacrament. The sacramental Theology of Marriage from its Medieval Origins to the Council of Trent*, Cambridge 2016.

się uchwycić skomplikowaną sieć zależności i trudności interpretacyjnych wynikających przede wszystkim z wyjątkowości stanu, za jaki już we wczesnym średniowieczu postrzegane było małżeństwo, stojące pomiędzy światami *sacrum* i *profanum* oraz wypełniające istotne funkcje społeczne. Ważne miejsce w tekście zajmuje szczegółowa analiza rozwiązań zaproponowanych przez Gracjana, które w kolejnych wiekach w poważnej części stały się podstawą rozwiązań stosowanych przez kolejne redakcje prawa. Ostatecznie P.L. Reynolds postawił ciekawą tezę, że u podstaw tzw. konfliktu pomiędzy teoriami konsensualną a koitalną nie stoją, jak najczęściej przedstawia to literatura, zagadnienia o charakterze teologicznym, a właśnie proste różnice regionalne w stosowaniu praktyki małżeńskiej, a poszczególne rozwiązania powstawały osobno i niezależnie, dopiero z czasem przybierając formę odgórnych założeń teoretycznych, na bazie których powstał konflikt.

Kolejna grupa tekstów dotyczy zagadnień *stricte* regionalnych, będących wynikiem analiz różnych materiałów źródłowych (najczęściej sądowniczych) określonego regionu. Monique Vleeschouwers-Van Melkebeek odniosła się do kwestii związanych z podziałem majątków małżonków, która następowała po separacji (rozdzieleniu od łoża i stołu) na terenach Anglii oraz terytorium francusko-belgijskim w późnym średniowieczu. Autorka rozpatrywała zagadnienia głównie na podstawie wydanych materiałów sądów kościelnych, wskazując na wyraźne różnice dzielące wspomniane regiony. Artykuł o własności i prawie wdów na Litwie – i jak podaje tytuł, w kilku innych krajach – napisała Jurgita Kunsmanaitė. Autorka zauważyła przede wszystkim, że historiografia tej części Europy w zakresie historii małżeństwa czy rodziny jest znacznie mniej rozbudowana niż stan opracowania podobnych kwestii w Europie Zachodniej. Tekst został w znacznej części oparty na literaturze, dodajmy niezbyt wnikliwie zebranej, a J. Kunsmanaitė próbowała, z różnym skutkiem, podsumować zagadnienia dotyczące statusu wdowy w społeczeństwach litewskim, polskim, węgierskim, duńskim, norweskim, szwedzkim, fińskim. Analiza doprowadziła autorkę do konkluzji, że sytuacja wdowy w omawianych krajach była podobna w zakresie stanu posiadania i możliwości odzyskania po śmierci męża dóbr, które wniosła we wspólny majątek, natomiast różniła się w zakresie możliwości prawnych dysponowania środkami po nim, szczególnie w przypadku kolejnego zamążpójścia.

W kolejnym tekście Anthony Musson spróbował ukazać obraz średniowiecznego małżeństwa, stojący na styku zagadnień prawa małżeńskiego, zwyczaju, rytuałów oraz praktyki zawierania związków w Europie tego okresu. Autor włączył

w krąg źródeł wyobrażenia ikonograficzne dostępne w rękopisach z epoki, starając się odnaleźć podobieństwa i różnice regionalne z zakresie np. gestów czy rytuałów towarzyszących zaślubinom. W grupie obserwacji A. Mussona najbardziej interesująca wydaje się znacznie częstsza na północy (Anglia, północna Francja) obecność wyobrażeń ikonograficznych przedstawiających małżonków, którym w momencie składania przysięgi towarzyszy osoba duchowna, a dodatkowo w tle umieszczone jest przedstawienie świątyni. Co interesujące podobnych elementów nie odnalazł w manuskryptach z terenów południowych, m.in. Italii, gdzie częściej z kolei występowały członkowie rodzin. Jak podkreślił autor, szczególnie występowanie wśród wyobrażeń duchownego i świątyni jest zapewne związane z aktywną walką średniowiecznego Kościoła z małżeństwami zawieranymi nieformalnie, bez świadków (*clandestinum matrimonium*).

Kwestia przeszkód małżeńskich na czele z problemem wspomnianego *clandestinum matrimonium* była przedmiotem zainteresowania Trevora Deana, autora kolejnego tekstu. Historyk opisał też przypadki stosowania przymusu do zawarcia związku oraz małżeństw przez uprowadzenie, które miały miejsce w XIV i XV w. na terenie Włoch. Autor wskazał na różnice występujące na tym terytorium, wynikające najpewniej z silniejszego wpływu prawa rzymskiego, które narzucało nupturientom pełną władzę rodziców, gdy tymczasem prawo kanoniczne z czasem coraz silniej podkreślało wolność młodych do wyrażania samodzielnej decyzji, co we Włoszech długo spotykać się miało z silnym sprzeciwem rodzin. Tematyka związana z pozycją kobiety w małżeństwie poruszona została także w kolejnym artykule, pióra Caroline Dunn. Autorka zapoznaje czytelnika z późnośredniowiecznymi założeniami prawnymi oraz, w mniejszym stopniu, z praktyką sądów z terenu Włoch i Anglii, które sądziły w sprawach o cudzołóstwo, jakiego dopuszczały się kobiety. Przewina ta była karana dotkliwie we wszystkich sądach – zarówno kościelnych, jak i świeckich, zarówno na wyspie, jak i na kontynencie. Autorka podkreśliła, że szczególnie dotkliwie dla niewiast, którym udowodniono grzech, była nie tylko separacja od łoża i stołu, ale przede wszystkim odebranie majątku bądź jego części, nawet tej, którą wniosły do małżeństwa w formie posagu.

Kolejny rozdział przenosi nas do Fryzycji w południowych Niemczech, a Kirsi Salonen omówiła sprawy, które rozpatrywał sąd konsystorski w latach 1462–1463, ukazując w wielu wypadkach analogie do przebadanych w historiografii sądów w Ratyzbonie i Augsburgu. Autorka zestawiała różne sprawy, podkreślając, że aż osiemdziesiąt procent rozpatrywanych przed trybunałem we Fryzyndze dotyczyło

problemów małżeńskich. Najwięcej z nich rozgrywało się w ramach konfliktów dotyczących zagadnień związanych z uznaniem ważności zawartej przysięgi małżeńskiej – w tych sprawach aż w osiemdziesięciu czterech procentach przypadków powódkami były kobiety. W pozostałych wypadkach pozwy dotyczyły przeszkód małżeńskich, a pary najczęściej występowały o stwierdzenie nieważności małżeństwa (Autorka nie przeprowadziła szczegółowej analizy typów spraw). Porównując badany sąd do innych, znanych z terenu Europy z tego okresu wskazała, iż typy występujących spraw małżeńskich są podobne do tych występujących w Anglii, gdzie również znaczna większość rozpraw małżeńskich dotyczyła kwestii udowodnienia ważności zawarcia związku.

Kolejny z rozdziałów, autorstwa Mii Korpioli, opisuje jeden z wyjątkowo zachowanych w Szwecji zbiorów źródeł działania sądów kościelnych w tym kraju (materiały pozostałe z czasów sądownictwa prowadzonego przez biskupa Hansa (Johannesa) Braska, ostatniego przedreformacyjnego duszpasterza w Linköping). Autorka podkreśliła, że materiał pochodzący z lat 1522–1527 jest wyjątkowy nie tylko w samej Szwecji, ale być może i w całej Skandynawii, gdyż ślady sądownictwa kościelnego dla tych terenów nie zachowały się. Autorka odnalazła w nich dokładnie sześćdziesiąt cztery sprawy małżeńskie, z których największa liczba dotyczyła kwestii rozwiązania zaręczyn, tudzież oskarżenia partnera o ich bezprawne zerwanie. Poza tym, w pojedynczych wypadkach małżonkowie oskarżali się o bigamię i zdrady, występując także o separację w przypadkach nadmiernej przemocy, okrucieństwa i związanego z nim strachu przed śmiercią, oraz cudzołóstwa. W dalszej kolejności Mia Korpiola zestawiała ogólnie podstawowe wyniki badań z terenów innych diecezji europejskich (wśród wymienionych znalazło się również Gniezno) i podjęła próbę wskazania specyfiki sądu w Szwecji. Podkreśliła, iż na tle innych sądów europejskich, nad wyraz rzadko stwierdzano nieważność związku (*divortium*), natomiast popularne było oddzielenie od łoża i stołu (separacja). Równocześnie zauważyła dużą grupą umów *verbo de futuro*, czyli tzw. narzeczeńskich, podczas gdy w innych krajach europejskich (w tym również w Polsce) przeważały problemy związane z umowami *verbo de praesenti*, czyli o charakterze małżeńskim.

Tekst autorstwa Anu Lahtinen ukazuje kwestie małżeńskie z zupełnie innej perspektywy niż pozostałe artykuły. Autorka przedstawiła zagadnienia dotyczące kwestii małżeńskich na podstawie korespondencji rodzin arystokratycznych z terenu XVI-wiecznej Szwecji. Dzięki tym unikatowym materiałom mamy wgląd

w cały proces przedślubnych negocjacji pomiędzy dwiema rodzinami, reakcję na sytuację zawarcia małżeństwa w sekrecie i rodzinny skandal tym spowodowany, a także kwestie ekonomiczne, które zajmowały rodziców państwa młodych przed wejściem tychże w związek. Autorka doskonale oddała problem, który istniał pomiędzy wymaganą przez prawo kanoniczne koniecznością wyrażenia wolnej zgody przez kobietę a jej pozycją w rodzinie, gdzie to opiekunowie stali na straży jej samodzielności. Jak wskazała A. Lahtinen, w Szwecji kładziono duży nacisk na władzę rodzicielską, stąd małżeństwa tajne, szczególnie jeśli pojawiały się wśród warstw arystokratycznych, wywoływały skandale i przez wieki nie były akceptowane.

Ostatni artykuł tego obszernego tomu porusza kwestię nieco poboczną w stosunku do głównego nurtu rozważań. Dwie autorki, Cecilia Cristellon i Silvana Menchi, zajęły się ciekawym zagadnieniem znaczenia gestów i rytuałów w ramach zawierania umów małżeńskich oraz tego, czy powołanie się na nie mogło mieć rzeczywisty wpływ na decyzję sądu. Czy konkretne rytuały i określone gesty mogły być uznane za definiujące więź i tworzące małżeństwo? Czy mogły mieć większe znaczenie niż słowa wypowiedzianej przysięgi? Autorki podjęły się odpowiedzi na te pytania, analizując materiały źródłowe sądów kościelnych z terenu Włoch z okresu 1400–1600. Badaczki wskazały ciekawe przykłady spraw, pokazując, że szczególnie duże znaczenie przed sędziami w celu udowodnienia ważności przysięgi małżeńskiej miało powołanie się na podanie dłoni, a także wręczenie podarku pannie przez pana młodego, a sami świadkowie w procesach częściej powoływali się przed trybunałem na gest niż słowa przysięgi. Przełomem w tych kwestiach był sobór trydencki, który ustanowił oficjalną liturgię, przenosząc oficjalnie małżeństwo ze sfery prywatnej w sferę publiczną, na łono Kościoła, likwidując tym samym (przynajmniej oficjalnie) wszelkie różnice pomiędzy określonymi zasadami a regionalną praktyką.

Opracowanie zamyka obszerna konkluzja autorstwa, wspomnianego wyżej, Charlesa Donahue, który podsumowując zbiór studiów, podkreślił, jak wiele jest jeszcze do zrobienia w materii badania kwestii małżeńskich oraz związanego z nimi sądownictwa w średniowiecznej Europie. W rzeczywistości każdy kolejny tekst zamieszczony w tomie otwiera przed czytelnikiem kolejne rzeczywistości, pokazując, jak rytuały związane z małżeństwem i jego funkcjonowaniem w społeczeństwie wpływały na jego istnienie w przestrzeni prawa. To z kolei, kształtując się na gruzach cesarstwa rzymskiego, pod silnymi wpływami Kościoła szukało w tym

okresie rozwiązań, które mogłyby sprawić, aby teoria nie stała w zbytym oddaleniu od życiowej praktyki. W podsumowaniu warto podkreślić, iż monografia składa się z 13 rozdziałów, z których każdy stanowi osobne studium odrębnych kwestii. Jedne rzucają światło na pojedyncze, szczegółowe zagadnienia, np. na jeden, wybrany rok z działalności sądu kościelnego, zwracają uwagę na konkretne przypadki i grupy żyjących wówczas par, które trafiły przed oblicze oficjała lub biskupa. Inne zmierzają do budowania ujęcia syntetycznego, podsumowując i zbierając badania już opublikowane wcześniej. Całość stanowi doskonały pomysł na uchwycenie w jednym zbiorze tego, co już wiemy, tego, co już udało się zobaczyć, ale też tego, jak wiele luk istnieje jeszcze w naszym spojrzeniu na omawiane kwestie, a tym samym, jak wiele wciąż jest do zrobienia. Kończąc, wypada postawić pytanie – czy powstała wizja przybliżyła nas do pełnego obrazu omawianego zagadnienia? Wypada się zgodzić z Ch. Donahue, który podsumowując, wyraził swoje wątpliwości słowami cytowanego już na wstępie wierszyka, będącego doskonałą konkluzją także w tym przypadku: „And so these men of Indostan / Disputed loud and long. / Each in his own opinion / Exceeding stiff and strong. / Though each was partly in the right, / And all were in the wrong!”⁶

⁶ Donahue, *Conclusion*, s. 316.